



**1001-8.TK.82.2023**

**SK 54/23**

## **TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY**

W związku ze skargą konstytucyjną A B., wnoszącego o zbadanie zgodności art. 306 § 1a, art. 426 § 1 oraz art. 465 § 1 i 2 w związku z art. 459 § 1 i 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (aktualny tekst jednolity: Dz. U. z 2022 r., poz. 1375 ze zm.) w przedmiocie „ograniczeni[a] prawa do sądu w związku z brakiem środka odwoławczego umożliwiającego zaskarżenie orzeczenia w przedmiocie nieuwzględnienia zażalenia i utrzymania w mocy postanowienia o umorzeniu śledztwa zatwierdzonego przez Prokuratora Rejonowego, skutkujące[go] pozbawieniem skarżącego możliwości dokonania właściwej kontroli instancyjnej poprzez zaskarżenie orzeczenia Sądu I Instancji”, z art. 176 ust. 1 w związku z art. 78, art. 45, art. 77 ust. 2 oraz z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

– na podstawie art. 42 pkt 7 oraz art. 63 ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r., poz. 2393) –

**przedstawiam następujące stanowisko:**

**postępowanie podlega umorzeniu na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed**

**Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r., poz. 2393) – ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.**

### **UZASADNIENIE**

A B. (dalej: Skarżący) wniósł o zbadanie zgodności:

1) art. 306 § 1a, art. 426 § 1 oraz art. 465 § 1 i 2 w związku z art. 459 § 1 i 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (aktualny tekst jednolity: Dz. U. z 2022 r., poz. 1375 ze zm.; dalej: k.p.k.) w przedmiocie „ograniczeni[a] prawa do sądu w związku z brakiem środka odwoławczego umożliwiającego zaskarżenie orzeczenia w przedmiocie nieuwzględnienia zażalenia i utrzymania w mocy postanowienia o umorzeniu śledztwa zatwierdzonego przez Prokuratora Rejonowego, skutkujące[go] pozbawieniem skarżącego możliwości dokonania właściwej kontroli instancyjnej poprzez zaskarżenie orzeczenia Sądu I Instancji”, z art. 176 ust. 1 w związku z art. 78, art. 45, art. 77 ust. 2 oraz z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;

2) art. 297 § 1 k.p.k. oraz art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w związku z art. 4 i 7 k.p.k. „w zakresie prowadzenia postępowania przygotowawczego, na podstawie którego sąd orzekł ostatecznie o prawach skarżącego naruszając zasadę rzetelnego procesu, bezstronności oraz obiektywizmu, jak również naruszając prawo skarżącego do równości wobec prawa oraz prawo do sądu”, z art. 33 ust. 1 w związku z art. 45 ust. 1 oraz art. 2 Konstytucji.

Postanowieniem Trybunału Konstytucyjnego z 21 września 2021 r., sygn. Ts 107/21, odmówiono nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.

Skarżący wniósł zażalenie na to rozstrzygnięcie.

Postanowieniem z 11 maja 2023 r. Trybunał Konstytucyjny uwzględnił w części zażalenie Skarżącego i nadał skardze bieg w zakresie opisanego powyżej punktu 1, a w pozostałym zakresie zażalenia nie uwzględnił.

Skarga konstytucyjna wniesiona została na tle następującego stanu faktycznego.

Komenda Powiatowa Policji w W , postanowieniem z grudnia 2019 r., sygn. , zatwierdzonym przez Prokuratora Rejonowego w W sygn. , umorzyła śledztwo dotyczące skarg złożonych przez Skarżącego, osadzonego w zakładzie karnym, w sprawie działań na jego szkodę w postaci kradzieży, niedopełnienia obowiązków służbowych przez funkcjonariuszy Służby Więziennej i poświadczenia nieprawdy przez Zastępcę Dyrektora Zakładu Karnego w W . Podstawą prawną umorzenia śledztwa był art.

Zgodnie z art. 306 § 1a oraz art. 465 § 2 k.p.k., Skarżącemu przysługiwało prawo złożenia zażalenia na powyższe orzeczenie do sądu właściwego do rozpoznania sprawy, z którego to prawa Skarżący skorzystał.

Sąd Rejonowy w W , postanowieniem z czerwca 2020 r., sygn. , wydanym na podstawie art. 329 § 1 w związku z art. 437 § 1 k.p.k., zażalenia Skarżącego nie uwzględnił i zaskarżone postanowienie utrzymał w mocy. Postanowienie sądu zostało Skarżącemu doręczone z pouczeniem, że na to postanowienie zażalenie nie przysługuje.

Skarżący stwierdza, że zakwestionowane w skardze konstytucyjnej przepisy nie przewidują możliwości zaskarżenia postanowienia sądu I instancji w przedmiocie nieuwzględnienia zażalenia i utrzymania w mocy postanowienia o umorzeniu śledztwa zatwierdzonego przez prokuratora rejonowego, co ma być sprzeczne z powołanymi w skardze wzorcami kontroli.

W pierwszej kolejności Skarżący wskazuje, że art. 176 Konstytucji wprowadza zasadę dwuinstancyjności postępowań sądowych. Przewidziana zaś w art. 78 Konstytucji dopuszczalność ustanowienia wyjątków od zasady zaskarżania orzeczeń pierwszoinstancyjnych nie dotyczy postępowań objętych dyspozycją art. 176 ust. 1 ustawy zasadniczej. Postępowaniami sądowymi w rozumieniu tego ostatniego przepisu są postępowania prowadzone przez sąd

w znaczeniu przyjętym w przepisach rozdziału VIII Konstytucji. Wymaganiu instancyjności powinny zatem odpowiadać postępowania, których prowadzenie należy do kompetencji sądów jako organów władzy sądowniczej powołanych do sprawowania wymiaru sprawiedliwości zgodnie z art. 175 ust. 1 Konstytucji.

Artykuł 176 ust. 1 w związku z art. 78 Konstytucji ustanawia zasadę sprawiedliwości proceduralnej będącą odzwierciedleniem konstytucyjnie zagwarantowanego prawa do sądu. W ocenie Skarżącego, powyższa zasada została naruszona poprzez ukształtowanie trybu postępowania, w którym brak jest mechanizmu zaskarżenia postanowienia Sądu Rejonowego w W w przedmiocie zażalenia na postanowienie o umorzeniu śledztwa. W efekcie tego Skarżący został pozbawiony możliwości obrony swoich interesów w drodze postępowania dwuinstancyjnego.

Postępowanie przed Sądem Rejonowym w W Skarżący uznaje za postępowanie pierwszoinstancyjne, a zaskarżone w skardze konstytucyjnej przepisy k.p.k. nie zapewniają zwyczajnego środka odwoławczego oraz dwuinstancyjnego trybu postępowania. Przepisy te zamykają drogę do zaskarżenia orzeczenia sądu I instancji co – zdaniem Skarżącego – potwierdza ich niezgodność z art. 176 ust. 1 w związku z art. 78 Konstytucji.

W drugiej kolejności Skarżący wskazuje na naruszenie dwóch elementów wyrażonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji prawa do sądu – w postaci prawa dostępu do sądu oraz prawa do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności. W ich świetle ustawodawca ma obowiązek unormować środek zaskarżenia w taki sposób, aby zainteresowany mógł rzeczywiście uruchomić skuteczną kontrolę zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Prawo dostępu do sądu oraz prawo do zaskarzania orzeczeń wydanych w I instancji w zakresie, w jakim odnosi się ono do postępowania sądowego, są ze sobą ściśle związane. Regulując tryb zaskarzania oraz przebieg postępowania sądowego inicjowanego wniesieniem środka zaskarżenia (art. 78 oraz art. 176 Konstytucji), ustawodawca musi zatem przestrzegać gwarancji składających się

na prawo do sądu, z uwzględnieniem specyfiki postępowania odwoławczego. Brak mechanizmu zaskarżenia orzeczenia sądu I instancji, utrzymującego w mocy postanowienie organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze, nie pozwala w ocenie Skarżącego – uznać istniejącego postępowania sądowego za ukształtowane zgodnie z wymogami wynikającymi z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Następnie Skarżący stwierdza, że zaskarżone przepisy zamykają drogę do zaskarżenia orzeczenia sądu I instancji, co potwierdza ich niezgodność z art. 77 ust. 2 Konstytucji, a przez to, iż nie wprowadzają harmonijnego, spójnego i niebudzącego wątpliwości trybu postępowania sądowego z precyzyjnie określonymi zasadami odwoławczymi i zakresem zastosowania przepisów k.p.k., są również sprzeczne z art. 2 Konstytucji.

Przedstawiony w skardze konstytucyjnej problem konstytucyjny sprowadza się do tezy, że brak możliwości zaskarżenia postanowienia sądu o utrzymaniu w mocy postanowienia o umorzeniu śledztwa narusza powołane przez Skarżącego wzorce kontroli.

Zaskarżone przepisy k.p.k. mają następujące brzmienie:

- art. 306 § 1a:

„Na postanowienie o umorzeniu śledztwa przysługuje zażalenie:

- 1) stronom;
- 2) instytucji państwowej lub samorządowej, która złożyła zawiadomienie o przestępstwie;
- 3) osobie, która złożyła zawiadomienie o przestępstwie określonym w art. 228-231, art. 233, art. 235, art. 236, art. 245, art. 270-277, art. 278-294 lub w art. 296-306 Kodeksu karnego, jeżeli postępowanie karne wszczęto w wyniku jej zawiadomienia, a wskutek tego przestępstwa doszło do naruszenia jej praw.”;

- art. 426 § 1:

„Od orzeczeń sądu odwoławczego oraz od orzeczeń wydanych przez Sąd Najwyższy nie przysługuje środek odwoławczy, chyba że ustawa stanowi inaczej.”;

- art. 459 § 1 i 3:

„§ 1. Zażalenie przysługuje na postanowienia sądu zamykające drogę do wydania wyroku, chyba że ustawa stanowi inaczej.”;

„§ 3. Zażalenie przysługuje stronom, a także osobie, której postanowienie bezpośrednio dotyczy, chyba że ustawa stanowi inaczej.”;

- art. 465 § 1 i 2:

„§ 1. Przepisy dotyczące zażaleń na postanowienia sądu stosuje się odpowiednio do zażaleń na postanowienia prokuratora i prowadzącego postępowanie przygotowawcze.

§ 2. Na postanowienie prokuratora przysługuje zażalenie do sądu właściwego do rozpoznania sprawy, chyba że ustawa stanowi inaczej.”.

Merytoryczna ocena podniesionego w skardze zarzutu uzależniona jest od ustalenia, czy Trybunał Konstytucyjny ma podstawy do rozpoznania tej sprawy.

Zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, na każdym etapie postępowania niezbędne jest kontrolowanie, czy nie zachodzi któraś z ujemnych przesłanek wydania wyroku, skutkujących obligatoryjnym umorzeniem postępowania. Wynik wstępnej kontroli skargi konstytucyjnej nie przesądza bowiem definitywnie o dopuszczalności jej merytorycznego rozpoznania (zob. wyrok z 22 lipca 2021 r., sygn. SK 60/19, OTK ZU z 2021 r., seria A, poz. 44 i powołane tam orzeczenia Trybunału).

Skarga konstytucyjna jest nadzwyczajnym środkiem ochrony konstytucyjnych wolności i praw jednostki. Przesłanki wniesienia oraz merytorycznego rozpoznania tego środka zostały uregulowane w art. 79 ust. 1 Konstytucji oraz w przepisach ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji

i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r., poz. 2393; dalej: ustawa o TK). Do formalnych wymogów skargi konstytucyjnej, określonych w art. 53 ust. 1 ustawy o TK, należą m.in.: wskazanie, która konstytucyjna wolność lub prawo skarżącego, i w jaki sposób, zostały naruszone, a także uzasadnienie zarzutu niezgodności kwestionowanego przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego ze wskazaną konstytucyjną wolnością lub prawem skarżącego, z powołaniem argumentów lub dowodów na poparcie tego zarzutu. Obowiązek wypełnienia tych wymogów spoczywa na skarżącym. Nie jest natomiast rolą Trybunału Konstytucyjnego zastępowanie skarżącego w realizacji tego obowiązku, gdyż Trybunał nie może podejmować ani prowadzić spraw z urzędu. Uzasadnienie zarzutów nie może być traktowane powierzchownie i instrumentalnie, nie może mieć charakteru pozornego. Z tego samego względu nie wystarcza sformułowanie samej tezy o niekonstytucyjności przepisu wraz z przytoczeniem literalnego brzmienia wzorca kontroli (zob. wyrok z 31 lipca 2015 r., sygn. K 41/12, OTK ZU nr 7/A/2015, poz. 102).

Warto przy tym odnotować, że aktualna regulacja tej materii stanowi powtórzenie unormowań wcześniejszych oraz ich doprecyzowanie na podstawie dorobku orzecznictwa i doktryny (stąd aktualność – w tym zakresie – orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego wydanych w poprzednio obowiązujących stanach prawnych).

Skarga konstytucyjna ma charakter środka ochrony wolności i praw podmiotowych. Owa zasadnicza funkcja określa sposób ukształtowania konstytucyjnych przesłanek, warunkujących dopuszczalność merytorycznego rozpoznania skargi. W szczególności, przedmiotem skargi konstytucyjnej może być wyłącznie ta norma prawna, która stanowiła podstawę wydania przez organ władzy publicznej orzeczenia naruszającego prawa lub wolności konstytucyjne skarżącego. Przesądza to o konieczności istnienia merytorycznego związku pomiędzy treścią zakwestionowanej normy prawnej a podjętym na jej podstawie rozstrzygnięciem oraz zarzucanym temu rozstrzygnięciu naruszeniem praw lub

wolności konstytucyjnych. Regulacja prawna stanowiąca przedmiot skargi konstytucyjnej musi więc w ten sposób determinować w sensie normatywnym treść wydanego orzeczenia, iż prowadzi to do wskazanego w skardze naruszenia praw lub wolności konstytucyjnych przysługujących skarżącemu (zob. postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 22 lutego 2001 r., sygn. Ts 193/00, OTK ZU nr 3/2001, poz. 77 i przywołane tam orzeczenia).

Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że „[d]o zasadniczych przesłanek dopuszczalności występowania ze skargą konstytucyjną należy uczynienie jej przedmiotem przepisów (ustawy lub innego aktu normatywnego) wykazujących podwójną kwalifikację. Będąc podstawą prawną ostatecznego orzeczenia wydanego w sprawie skarżącego przez sąd lub organ administracji publicznej, muszą one prowadzić jednocześnie do naruszenia wskazywanych przez skarżącego konstytucyjnych wolności lub praw. Skarżący jest przy tym zobligowany (...) do wskazania, które przepisy kwestionowanego aktu normatywnego wykazują taką kwalifikację” (postanowienie z 19 października 2004 r., sygn. SK 13/03, OTK ZU nr 9/A/2004, poz. 101).

Zarzut niezgodności z Konstytucją przepisów ustawy lub innego aktu normatywnego, stanowiących podstawę ostatecznego orzeczenia, bezwzględnie musi dotyczyć tych przepisów, które ukształtowały sytuację prawną skarżącego, powodując naruszenie jego konstytucyjnych wolności i (lub) praw.

Z uwagi na domniemanie konstytucyjności przepisów prawa, skarżący obowiązany jest przedstawić konkretne i przekonujące argumenty świadczące o niekonstytucyjności zakwestionowanych regulacji. Tym samym skarżący nie tylko winien wskazać, jakie konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone kwestionowaną regulacją, lecz także opisać „sposób” tego naruszenia. Argumenty te muszą koncentrować się na problemie merytorycznej niezgodności zachodzącej między unormowaniami stanowiącymi przedmiot skargi konstytucyjnej a tymi, które określone są w niej jako wzorce kontroli. Tym samym nie wystarczy, że skarżący wskaże określone przepisy oraz przepisy



konstytucyjne, z którymi są one, w jego opinii, niezgodne. Musi on także wyjaśnić, na czym owa niezgodność polega. Jest to przesłanka konieczna do uznania dopuszczalności skargi konstytucyjnej (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 2 lutego 2012 r., sygn. SK 14/09, OTK ZU nr 2/A/2012, poz. 17 oraz postanowienie z 15 grudnia 2021 r., sygn. SK 13/17, OTK ZU z 2022 r., seria A, poz. 15).

Ustalając warunki właściwego wywiązania się przez podmiot inicjujący kontrolę konstytucyjności prawa z wymogu uzasadnienia postawionego zarzutu niekonstytucyjności, Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wskazywał, że nie czyni zadość rozważanej powinności samo przywołanie przepisu stanowiącego przedmiot kontroli i przepisu będącego wzorcem tej kontroli (nawet wraz z podaniem sposobu rozumienia obu wymienionych przepisów) bez przedstawienia chociażby jednego argumentu wskazującego na niezgodność tych regulacji prawnych (zob. postanowienie z 26 listopada 2019 r., sygn. K 5/16, OTK ZU z 2019 r., seria A, poz. 66). Co więcej, nie realizują omawianych wymagań uwagi nazbyt ogólne, niejasne czy też czynione jedynie na marginesie innych rozważań. Uzasadnienie zarzutów nie może być traktowane powierzchownie i instrumentalnie, nie może mieć charakteru pozornego. Z tego samego względu nie wystarcza sformułowanie samej tezy o niekonstytucyjności przepisu wraz z przytoczeniem literalnego brzmienia wzorca kontroli (zob. wyrok z 31 lipca 2015 r., sygn. K 41/12, OTK ZU nr 7/A/2015, poz. 102).

Odnotować także należy, że ustrojodawca przewidział ograniczenia wynikające z art. 79 ust. 1 Konstytucji w zakresie wskazywania w skardze konstytucyjnej wzorców kontroli kwestionowanego uregulowania. Mianowicie, skarga konstytucyjna służy tylko w przypadku, gdy naruszone zostały wolności lub prawa konstytucyjne. Innymi słowy, samodzielną podstawę skargi konstytucyjnej mogą stanowić jedynie takie przepisy konstytucyjne, z których treści można wyprowadzić publiczne prawo podmiotowe. Nie można tym samym skargi oprzeć wyłącznie na naruszeniu zasad polityki państwa, jak również na

naruszeniu takich przepisów Konstytucji, które dotyczą zasad ustroju państwa czy kierunków działania organów władzy publicznej. Jeżeli skarga jest oparta na tego rodzaju wzorcach konstytucyjnych, Trybunał Konstytucyjny odmawia nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej lub umarza postępowanie (zob. L. Bosek, M. Wild, uwagi do art. 79, [w:] *Konstytucja RP, Komentarz, art. 1-86*, tom I, red. M. Safjan, L. Bosek, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2016, s. 1845).

Z postanowień rozdziału I Konstytucji można odczytać podstawowe zasady ustroju Rzeczypospolitej, m.in. zasadę demokratycznego państwa prawa (art. 2).

Również w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego dominuje pogląd, że zasady konstytucyjne nie mogą być samodzielną podstawą skargi konstytucyjnej. Opiera się on na założeniu, że z zasad tych nie wynikają w sposób bezpośredni wolności i prawa. W ocenie przedstawicieli doktryny, „[p]owyższe stanowisko należy zaakceptować z tym zastrzeżeniem, że zasada konstytucyjna może być przywołana w skardze jako jeden z elementów wzorca kontroli. Na przykład, pogwałcenie przez ustawodawcę jednej z zasad szczegółowych, wywodzonych z klauzuli demokratycznego państwa prawnego (...), może w efekcie doprowadzić do niedopuszczalnego naruszenia wolności lub prawa konstytucyjnego. W takim przypadku obowiązkiem skarżącego jest jednak przytoczenie wzorca kontroli wywodzonego nie tylko z art. 2 [K]onstytucji, lecz również z przepisu szczegółowego [K]onstytucji, wyrażającego naruszoną wolność lub prawo” (J. Trzeciński, M. Wiącek, uwagi do art. 79, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, tom II, red. L. Garlicki, M. Zubik, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2016, s. 900 – 901; *vide* też – powołane tam orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego).

Należy także pamiętać, że do materialnych przesłanek instytucji skargi konstytucyjnej zalicza się: a) osobisty interes prawny, a nie obiektywny – jak przy konstrukcji skargi powszechnej (*actio popularis*), i b) interes aktualny – a nie potencjalny (zob. *ibidem*, s. 893).

Zgodnie z ugruntowaną w praktyce orzecniczej Trybunału Konstytucyjnego zasadą *falsa demonstratio non nocet*, decydujące znaczenie dla wyznaczenia ram postępowania ma istota sprawy, ustalana na podstawie treści argumentacji przedstawionej przez wnoszącego o zbadanie kwestionowanego uregulowania. Nie rozstrzyga zatem sam sposób formalnego oznaczenia w *petitum* pytania prawnego (skargi, wniosku) przepisów, które są kwestionowane, ani postanowień konstytucyjnych, z których sąd pytający (skarżący, wnioskodawca) wywodzi wzorce kontroli.

Zasada *falsa demonstratio non nocet* nie może jednak służyć sanowaniu przez Trybunał Konstytucyjny uchybień formalnych pisma procesowego mającego inicjować postępowanie. Trybunał nie jest bowiem w stanie uzupełnić pytania prawnego (skargi konstytucyjnej, wniosku) o wzorce kontroli niewskazane przez podmiot inicjujący postępowanie ani zdjąć z tego podmiotu ciężaru obowiązku obalenia domniemania konstytucyjności (zob. postanowienie z 7 marca 2017 r., sygn. K 40/13, OTK ZU z 2017 r., seria A, poz. 12).

Przytoczone poglądy Trybunału Konstytucyjnego i doktryny stanowią podstawę oceny o niedopuszczalności merytorycznego rozpoznania analizowanej skargi konstytucyjnej. Ocena ta znajduje uzasadnienie na kilku płaszczyznach i wynika z następujących faktów.

Przede wszystkim kwestionowana regulacja nie była podstawą prawną ostatecznego orzeczenia wydanego w sprawie Skarżącego przez sąd.

Postanowienie Sądu Rejonowego w W z czerwca 2020 r., sygn. , wydane zostało na podstawie art. 329 § 1 w związku z art. 437 § 1 k.p.k., a jego przedmiotem była ocena zasadności zażalenia na postanowienie o umorzeniu śledztwa. W skardze konstytucyjnej zakwestionowano natomiast inne przepisy, które nie przewidują środka odwoławczego od orzeczenia sądu.

Nie ma zatem merytorycznego związku między treścią zakwestionowanych przepisów a rozstrzygnięciem Sądu Rejonowego w W , mocą którego

orzeczone ostatecznie o prawach Skarżącego. Zaskarżone przepisy nie wykazują „podwójnej kwalifikacji”, o jakiej mówi Trybunał Konstytucyjny w omawianych wcześniej wyrokach (tj. będąc podstawą prawną ostatecznego orzeczenia, prowadzą jednocześnie do naruszenia wskazanych przez Skarżącego jego konstytucyjnych praw).

Przepisy te nie tylko nie stanowiły podstawy prawnej postanowienia sądu przedstawionego przez Skarżącego jako naruszające Jego konstytucyjne prawa, ale w ogóle nie były przez sąd stosowane. W konsekwencji w badanym przypadku występuje brak tożsamości podstawy prawnej orzeczenia wydanego w sprawie Skarżącego i przedmiotu zaskarżenia. Skarżący nie dysponuje żadnym orzeczeniem władzy publicznej wydanym na podstawie kwestionowanych w skardze konstytucyjnej przepisów, którym zarzuca niezgodność z Konstytucją i z którymi wiąże naruszenie swych konstytucyjnych praw.

Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w wydanym w rozpatrywanej sprawie postanowieniu z 21 września 2021 r., sygn. Ts 107/21, „waloru ostatecznego orzeczenia, o którym mowa w art. 79 ust. 1 Konstytucji, nie ma w szczególności doręczone skarżącemu wraz z postanowieniem Sądu Rejonowego pouczenie o jego niezaskarżalności (zob. np. postanowienie TK z 14 marca 2000 r., Ts 65/99, OTK ZU nr 2/2000, poz. 74). Pouczenie takie nie jest bowiem władczym rozstrzygnięciem odnoszącym się do sfery praw lub wolności skarżącego, lecz ma charakter wyłącznie informacyjny”.

Brak możliwości skutecznego zaskarżenia orzeczenia sądu odwoławczego znajduje podstawę w art. 426 § 1 k.p.k. Zakwestionowane przez Skarżącego przepisy art. 306 § 1a i art. 465 § 1 i 2 w związku z art. 459 § 1 i 3 k.p.k. nie mają bezpośredniego związku z przedstawionym w skardze problemem konstytucyjnym i nie mogłyby podlegać badaniu jako przedmiot zaskarżenia w postępowaniu zainicjowanym skargą konstytucyjną wniesioną na kanwie omawianego przypadku.

Do rozważenia pozostaje, czy dla zainicjowania kontroli konstytucyjności art. 426 § 1 k.p.k. konieczne było wniesienie zażalenia na postanowienie Sądu Rejonowego w W o sygn.

Wniesienie niedopuszczalnego z mocy ustawy środka odwoławczego skutkuje odmową jego przyjęcia przez prezesa sądu pierwszej instancji (art. 429 § 1 k.p.k.). Zarządzenie prezesa sądu odmawiające przyjęcia środka odwoławczego na podstawie art. 429 § 1 lub art. 120 § 2 k.p.k. jest zaskarżalne (art. 429 § 2 k.p.k.).

Trybunał Konstytucyjny przyjmuje, że „[w] przypadku gdy przedmiotem skargi konstytucyjnej jest przepis przewidujący, że w danym przypadku środek odwoławczy nie przysługuje, należy mimo to wnieść środek zaskarżenia, aby uzyskać rozstrzygnięcie wydane w oparciu o normę prawną, która wyłącza możliwość zaskarżenia orzeczenia (postanowienie o odrzuceniu środka odwoławczego)” (postanowienie z 21 czerwca 2010 r., sygn. Ts 243/09, OTK ZU nr 6/B/2010, poz. 454). W postanowieniu pełnego składu z 10 marca 2015 r., sygn. SK 65/13 (OTK ZU nr 3/A/2015, poz. 35), Trybunał Konstytucyjny potwierdził, że w takim przypadku zaniechanie wniesienia zażalenia może pozbawić skarżącego możliwości skutecznego zainicjowania kontroli konstytucyjności w zakresie naruszenia prawa dostępu do dwuinstancyjnego postępowania sądowego oraz zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji. Stanowisko to zostało podtrzymane w późniejszych judykatach (zob. postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 12 maja 2021 r., sygn. SK 116/20, OTK ZU z 2021 r., seria A, poz. 28 i powołane tam orzeczenia).

Pogląd powyższy bywa kwestionowany (zob. zdania odrębne do postanowień o sygn. SK 64/13 i SK 116/20), ale w niniejszym stanowisku został przyjęty jako trafny i stanowi podstawę uzasadnienia wniosku o umorzenie postępowania ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Dodatkowym powodem sprzeciwiającym się merytorycznemu rozpoznaniu analizowanej skargi jest kwestia powołanych wzorców kontroli i ich uzasadnienia.

Pierwszym wzorcem kontroli jest art. 176 ust. 1 w związku z art. 78 Konstytucji.

Skarżący przyjmuje, że sąd rozpoznający zażalenie na postanowienie o umorzeniu śledztwa jest organem działającym w pierwszej instancji i podejmowane przez niego rozstrzygnięcie jest elementem postępowania sądowego w rozumieniu art. 176 ust. 1 Konstytucji.

Pogląd powyższy jest błędny.

Postanowienie o umorzeniu śledztwa jest orzeczeniem podejmowanym w toku postępowania przygotowawczego. Postępowanie przygotowawcze nie jest wymiarem sprawiedliwości. Stanowi samodzielne niesądowe stadium postępowania karnego. Jedynie niektóre decyzje, czynności, podlegają kontroli sądowej w zakresie przewidzianym przez kodeks.

Wykonywane przez sąd w postępowaniu przygotowawczym rozpoznawanie zażaleń na decyzję prokuratora o umorzeniu postępowania przygotowawczego nie ma charakteru merytorycznego orzekania w sprawie. Pełni bowiem wyłącznie funkcje kasacyjne i jest elementem sądowej kontroli nad niektórymi czynnościami tego postępowania. Nie ma więc do takich przypadków zastosowania art. 176 ust. 1 Konstytucji (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 2 kwietnia 2001 r., sygn. SK 10/00, OTK ZU nr 3(41)/2001, poz. 52; por. też L. Garlicki, uwagi do art. 176, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, tom IV, red. L. Garlicki, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2005, s. 7-8 oraz P. Grzegorzczak, uwagi do art. 176, [w:] *Konstytucja RP, Komentarz, art. 87-243*, tom II, red. M. Safjan, L. Bosek, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2016, s. 991 i powołane tam orzeczenia oraz poglądy doktryny).

Powołany przez Skarżącego wzorzec kontroli z art. 176 ust. 1 w związku z art. 78 Konstytucji jest zatem nieadekwatny.

Drugim wzorcem kontroli Skarżący uczynił art. 45 ust. 1 Konstytucji, formułując zarzut naruszenia prawa dostępu do sądu i prawa do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej – poprzez wyłączenie dopuszczalności zaskarżenia postanowienia sądu w przedmiocie zażalenia na postanowienie o umorzeniu śledztwa.

Kwestia zgodności art. 426 § 1 k.p.k. z tak określonym zarzutem była już przedmiotem oceny Trybunału Konstytucyjnego. W wyroku z 12 maja 2003 r., sygn. SK 38/02, Trybunał orzekł, że art. 426 § 1 k.p.k. jest zgodny z art. 45 Konstytucji i nie jest niezgodny z art. 176 ust. 1 Konstytucji (OTK ZU nr 5/A/2003, poz. 38). W skardze konstytucyjnej, która zainicjowała postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym w tamtej sprawie, zaskarżono art. 426 § 1 k.p.k. „w zakresie w jakim nie dopuszcza wniesienia zażalenia na postanowienie Sądu Rejonowego utrzymujące w mocy postanowienie prokuratora o umorzeniu postępowania przygotowawczego”. W uzasadnieniu wydanego w tej sprawie wyroku Trybunał dokonał szerokiej analizy zakresu prawa do sądu przysługującego pokrzywdzonemu na etapie postępowania przygotowawczego. W ocenie Trybunału, „prawo skarżącej do sądu – na tle konkretnej sprawy karnej, gdzie występuje [na etapie postępowania przygotowawczego – przypis własny] jako pokrzywdzona – nie obejmuje sobą prawa do dwuinstancyjności postępowania”.

Pogląd ten zachowuje aktualność w realiach analizowanej skargi, a istnienie powyższego rozstrzygnięcia Trybunału skutkuje zbędnością orzekania w odniesieniu do sformułowanego przez Skarżącego zarzutu niezgodności art. 426 § 1 k.p.k. z art. 45 ust. 1 Konstytucji, w którym zakwestionowano te same treści normatywne, które były już przedmiotem kontroli konstytucyjnej w postępowaniu zakończonym powołanym wyżej wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego. Skarżący nie przedstawił przy tym nowych, niepowoływanych wcześniej argumentów uzasadniających prowadzenie w tym zakresie postępowania i wydanie wyroku.

Z art. 59 ust. 1 pkt 3 ustawy o TK wynika, że postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym podlega umorzeniu na posiedzeniu niejawnym, jeżeli wydanie orzeczenia jest zbędne. Umorzenie postępowania ze względu na zbędność orzekania zachodzi wówczas, gdy kwestionowany przepis został poddany merytorycznej ocenie Trybunału Konstytucyjnego.

W rozpatrywanej sprawie nie zachodzi negatywna przesłanka procesowa powagi rzeczy osądzonej (*res iudicata*), gdyż w sprawie nie występuje tożsamość podmiotowa ze sprawą rozstrzygniętą wskazanym powyżej wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 12 maja 2003 r., sygn. SK 38/02, przesłanka ta bowiem wymaga tożsamości zarówno podmiotowej, jak i przedmiotowej (zob. postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 21 grudnia 1999 r., sygn. K. 29/98, OTK ZU nr 7/1999, poz. 172).

Brak podstaw do przyjęcia powagi rzeczy osądzonej nie oznacza, że uprzednie rozpoznanie sprawy konstytucyjności określonego przepisu prawnego z punktu widzenia tych samych zarzutów może być uznane za prawnie obojętne. Instytucją, jaką – w celu zapewnienia stabilizacji sytuacji powstałych w wyniku ostatecznego orzeczenia jako formalnie prawomocnego – wykształciło orzecznictwo trybunalskie i doktryna, jest zasada *ne bis in idem*, rozumiana w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym z uwzględnieniem specyfiki tego postępowania (zob. orzeczenie z 8 listopada 1994 r., sygn. P. 1/94, OTK z 1994 r., cz. II, poz. 37 i postanowienie z 3 października 2001 r., sygn. SK 3/01, OTK ZU nr 7/2001, poz. 218). Zasada ta znajduje zastosowanie, jeżeli te same przepisy zostały już wcześniej zakwestionowane na podstawie tych samych zarzutów. W takim wypadku Trybunał Konstytucyjny umarza postępowanie ze względu na zbędność wydania orzeczenia.

Negatywna przesłanka procesowa, powodująca obowiązek umorzenia postępowania ze względu na zbędność orzekania, aktualizuje się w szczególności w wypadku uprzedniego stwierdzenia przez Trybunał Konstytucyjny niezgodności z Konstytucją zakwestionowanego ponownie przepisu, i to bez



względu na to, czy zachodzi tożsamość wzorców kontroli wskazanych w obydwu sprawach. Rzecz przedstawia się odmiennie w wypadku, gdy we wcześniejszym orzeczeniu Trybunał Konstytucyjny stwierdził zgodność badanego przepisu z Konstytucją. To, iż określone przepisy stanowiły już przedmiot kontroli z konkretnymi wzorcami, nie oznacza automatycznie wyłączenia dopuszczalności kontroli zgodności tych samych przepisów z tymi samymi wzorcami, w szczególności, jeżeli inicjator kontroli przedstawia nowe, niepowoływane wcześniej argumenty, okoliczności lub dowody uzasadniające prowadzenie postępowania i wydanie wyroku. Rozważając dopuszczalność ponownego badania konstytucyjności przepisów, w odniesieniu do których uprzednio zapadł wyrok Trybunału Konstytucyjnego stwierdzający ich zgodność z Konstytucją, należy mieć na względzie także i to, że przedmiotem oceny Trybunału Konstytucyjnego są nie przepisy prawne, lecz normy prawne, czyli „treść normatywna, wyrażona wprost w przepisach aktu lub z przepisów tych wynikająca” (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 9 lutego 2010 r., sygn. SK 10/09, OTK ZU nr 2/A/2010, poz. 10 i powołane tam orzeczenia).

Skarżący, jak to już wcześniej stwierdzono, kwestionuje te same treści normatywne, które były przedmiotem kontroli konstytucyjnej w postępowaniu zakończonym wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, i nie powołuje żadnych nowych dowodów świadczących o niezgodności art. 426 § 1 k.p.k. z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Dlatego zbędne jest orzekanie w tym zakresie przez Trybunał.

Uzasadnienie skargi konstytucyjnej dotyczące naruszenia wzorców kontroli z art. 77 ust. 2 i art. 2 Konstytucji ogranicza się do przytoczenia treści tych przepisów i wyrażenia twierdzenia o niezgodności kwestionowanej regulacji z tymi wzorcami. Zarzutu obrazy art. 2 Konstytucji Skarżący nie powiązał przy tym z naruszeniem praw podmiotowych.

Tak lakoniczne uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 53 ust. 1 pkt 3 ustawy o TK. Skarżący nie przedstawił bowiem żadnych argumentów

na poparcie twierdzenia o niezgodności zaskarżonych przepisów z art. 77 ust. 2 i art. 2 Konstytucji.

Dlatego brak jest uzasadnienia dla merytorycznego rozpoznania przez Trybunał Konstytucyjny omawianej skargi konstytucyjnej.

Na zakończenie należy wskazać, że postępowanie w analizowanej sprawie podlega umorzeniu na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK z uwagi na niedopuszczalność wydania wyroku. Kluczowe jest bowiem stwierdzenie, że kwestionowana w skardze regulacja nie była podstawą prawną ostatecznego orzeczenia wydanego w sprawie Skarżącego przez sąd.

Przedstawione w niniejszym stanowisku dodatkowe argumenty, odnoszące się do kwestii adekwatności powołanych wzorców kontroli, sposobu uzasadnienia zarzutów i zbędności orzekania w odniesieniu do wzorca z art. 45 ust. 1 Konstytucji, mają charakter uzupełniający. Zostały one podane na wypadek, gdyby Trybunał Konstytucyjny nie podzielił przyjętej w stanowisku oceny dotyczącej konieczności wniesienia przez Skarżącego zażalenia na postanowienie Sądu Rejonowego w W o sygn. , by doprowadzić do wydania, w oparciu o kwestionowaną regulację, postanowienia o odrzuceniu zażalenia.

Dlatego w *petitum* niniejszego stanowiska nie powołano jako podstawy umorzenia art. 59 ust. 1 pkt 3 ustawy o TK.

Z powyższych względów wnoszę jak na wstępie.

z upoważnienia /  
Prokuratora Generalnego  
Robert Hejman  
Zastępca Prokuratora Generalnego